

POSTANOWIENIE

Dnia 3 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku K. W. , B. O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 marca 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni K. W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od wnioskodawczyni K. W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 września 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 25 kwietnia 2018 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołania K. W. , B. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 lutego 2017 r., stwierdzającej, że K. W. jako pracownik płatnika składek B. O. od 14 października 2016 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.

Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd pierwszej instancji naruszył zawartą w art. 233 § 1 k.p.c. zasadę swobodnej oceny dowodów, bowiem ocena tego Sądu

była zbyt dowolna i nie uwzględnia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, sporna umowa o pracę została zawarta dla pozorów, wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (z tytułu choroby i macierzyństwa) i przez to jest nieważna i nie stanowi tytułu do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym. Przesądzające znaczenie o pozorności umowy ma całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności brak charakterystycznych cech zatrudnienia pracowniczego oraz brak jakichkolwiek materialnych dowodów na świadczenie pracy, a także sprzeczności w zeznaniach stron i świadków. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było wiarygodnych dowodów na wykonywanie pracy w warunkach podporządkowania pracodawcy, pod jego nadzorem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę. Z materiału dowodowego sprawy nie wynikało, aby odwołującej wydawane były polecenia pracownicze, a następnie nadzorowane ich wykonanie. Sąd drugiej instancji zauważył, że z twierdzeń odwołującej wynikało, że K. W. w ciągu kilku dni zatrudnienia zbierała dane i analizowała warunki techniczne pomieszczenia, w którym mieściło się studio, co było niezbędne do wykonywania dalszych prac przy projekcie graficznym. W sprawie nie zostały jednak przedstawione żadne dowody potwierdzające wykonanie przez nią tego typu czynność, jak chociażby notatki, obliczenia, odręczne szkice, ręcznie zapisane pomiary pomieszczenia, temperatury, oświetlenia. Poza tym wątpliwości Sądu Apelacyjnego budził również fakt zatrudnienia nowego, młodego i niedoświadczzonego pracownika od razu na czas nieokreślony, za wynagrodzeniem przewyższającym wynagrodzenie dotychczas zatrudnianych pracowników (którzy byli zatrudnieni za wynagrodzeniem minimalnym). K. W. nie posiadała doświadczenia zawodowego, gdyż było to jej pierwsze zatrudnienie, nie była ona również grafiką komputerową z wykształcenia. W sprawie nie zostało ponadto wykazane, aby po stronie B. O. istniała realna potrzeba zatrudnienia odwołującej na nowoutworzonym stanowisku grafika komputerowego choćby z uwagi na to, że nie zatrudniła nikogo na zastępstwo i była w stanie samodzielnie wykonywać pracę rzekomo powierzoną odwołującej. Ponadto, zdaniem Sądu, również dochody uzyskiwane z działalności gospodarczej B. O. nie uzasadniały zatrudnienia dodatkowego pracownika za wynagrodzeniem wynoszącym 3.000 zł brutto.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 22 § 1 k.p., art. 22 § 1 k.p. w zw. z art. 67⁵ § 1 k.p., a także na naruszeniu przepisów postępowania: art. 382 k.p.c.

Zdaniem skarżącej skarga jest oczywiście uzasadniona przede wszystkim z powodu błędnej wykładni art. 22 § 1 k.p. oraz art. 67⁵ § 1 i 2 k.p. Wskazała ona, że Sąd rozstrzygając o pozorności zatrudnienia K. W. zdecydowanie wykroczył poza konstytutywne dla istnienia stosunku pracy elementy i przesądził o braku zatrudnienia w reżimie Kodeksu pracy na podstawie takich okoliczności, jak:

1. długość świadczenia przez pracownika pracy na rzecz pracodawcy,
2. tymczasowy brak fizycznej obecności pracodawcy w zakładzie pracy, przesądzający w opinii Sądu drugiej instancji o braku kierownictwa i nadzoru nad pracownikiem,
3. brak zmaterializowanego efektu działań podejmowanych przez pracownika w trakcie wykonywania obowiązków (rezultatu),
4. wykonywanie obowiązków pracowniczych w zakładzie pracy mimo umowy o telepracę,
5. zamieszkania pracownika w miejscu, w którym znajduje się zakład pracy już w okresie, gdy ten przebywał na zwolnieniu lekarskim na podstawie zawartej z pracodawcą umowy najmu,
6. brak dowodów wcześniejszego zatrudnienia pracownika na podobnym stanowisku, wysokość wynagrodzenia pracownika oraz forma umowy (umowa o pracę na czas nieokreślony),

Zdaniem skarżącej sąd naruszył również art. 382 k.p.c., albowiem nie uwzględnił wniosków płynących z obiektywnych dowodów w postaci zeznań świadka - lekarza medycyny pracy oraz z opinii biegłych, które potwierdzają, że w momencie zawierania umowy o pracę K. W. była zdolna do podjęcia zatrudnienia, a konieczność długotrwałego zwolnienia pojawiła się dopiero od dnia 21 października 2016 r.

Skarżąca wskazała również na potrzebę wykładni przepisów prawa materialnego, to jest art. 22 § 1 k.p. oraz art. 67⁵ § 1 i 2 k.p. i rozstrzygnięcia, czy o braku świadczenia pracy w reżimie określonym w kodeksie pracy, a w

konsekwencji o pozorności zatrudnienia (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) mogą przesądzać wyżej wymienione przesłanki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wniesiona w rozpoznawanej sprawie skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca.

Naruszenie prawa materialnego może przyjąć postać błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania. Błędna wykładnia przepisu prawa materialnego to nadanie innego znaczenia treści zastosowanego przepisu prawa. Polega zatem na mylnym zrozumieniu jego zwrotów lub treści i tym samym znaczenia całego przepisu. Przedstawiona Sądowi Najwyższemu skarga stanowi w istocie polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd Apelacyjny. Skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one zatem przemawiać również za oczywistą

zasadnością skargi. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 lutego 2014 r. wprost wskazał, że wiązanie przyczyn wniesienia skargi kasacyjnej z nieustalonym w sprawie stanem faktycznym należy uznać za niedopuszczalne (I UK 410/13, LEX nr 1646933). Nie można uznać za zasadne zarzutów sformułowanych jako zarzuty naruszenia prawa materialnego, które jednak w istocie sprowadzają się do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 190/12, LEX nr 1324295).

Sąd Apelacyjny dokonując wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przyjął, że przesądzające znaczenie dla pozorności umowy ma całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności brak charakterystycznych cech zatrudnienia pracowniczego oraz brak jakichkolwiek materialnych dowodów na świadczenie pracy, a także sprzeczności w zeznaniach stron i świadków. Zauważyć należy, że pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną, która podlega ustaleniu przez sądy powszechne. Ustalenie to nie podlega kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699; z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221; z dnia 26 stycznia 2011 r., I UK 281/10, LEX nr 786372; z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 93/11, LEX nr 1163333). Nadto skarżąca odniosła się do zupełnie innych okoliczności przesądzających rzekomo w ocenie Sądu Apelacyjnego o nieistnieniu stosunku pracy, niż sam Sąd. Skarżąca wskazała na długość okresu świadczenia pracy, brak fizycznej obecności pracodawcy w zakładzie, brak rezultatu pracy, wykonywanie obowiązków w zakładzie mimo umowy o telepracę, późniejsze zamieszkanie pracownika w mieszkaniu, w którym znajdował się zakład pracy. Sąd Apelacyjny uznał natomiast za miarodajne brak charakterystycznych cech zatrudnienia pracowniczego (podporządkowania pracownika pracodawcy), brak materialnych dowodów na świadczenie pracy (notatek, obliczeń, odręcznych szkiców, ręcznie zapisanych pomiarów pomieszczenia, temperatury, oświetlenia, które wskazywałyby na zbieranie danych i analizowanie warunków technicznych pomieszczenia, w którym mieściło się studio, co było niezbędne do wykonania dalszych prac przy projekcie graficznym), a także sprzeczności w zeznaniach

świadców i odwołujących się (co do pracy wykonanej przez odwołującą, osoby sprawującej nadzór nad jej pracą, wymiaru czasu pracy).

Odnosząc się z kolei do przywołanych przez skarżącą, jak i przez Sąd Apelacyjny, okoliczności w postaci braku dowodów wcześniejszego zatrudnienia pracownika na podobnym stanowisku, wysokości wynagrodzenia pracownika oraz zatrudnienia od początku na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony wskazać należy, że choć nie są to elementy wynikające z art. 22 § 1 k.p., nie pozostają one irrelewantne dla rozpoznawanej sprawy. Racjonalny pracodawca zatrudnia pracownika, dlatego iż ma taką potrzebę uzasadnioną ekonomicznie i organizacyjnie. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. Przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 lutego 2002 r., II UKN 359/99, OSNAPiUS nr 13, poz. 447; z dnia 27 września 2000 r., II UKN 744/99, OSNP 2002 nr 8, poz. 194; z 17 marca 1998 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 187). W rozpoznawanej sprawie wątpliwości Sądu Apelacyjnego w kontekście racjonalności zatrudnienia, wzbudziło zatrudnienie na nowoutworzonym stanowisku grafika komputerowego osoby bez doświadczenia (pierwsza praca, brak kierunkowego wykształcenia), od razu na podstawie umowy na czas nieokreślony i za wynagrodzeniem znacznie przewyższającym wynagrodzenie dotychczas zatrudnianych pracowników, w sytuacji gdy następnie długotrwała nieobecność pracownika nie spowodowała zatrudnienia innej osoby na zastępstwo. Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, iż dochody uzyskiwane przez B. O. z działalności gospodarczej w 2015 r. i 2016 r. były niższe niż roczne wynagrodzenie brutto nowego pracownika.

O oczywistej zasadności nie może świadczyć również naruszenie art. 382 k.p.c. poprzez nie uwzględnienie przez Sąd Apelacyjny wniosków płynących z obiektywnych dowodów w postaci zeznań świadka - lekarza medycyny pracy oraz z opinii biegłych, które potwierdzają, że w momencie zawierania umowy o pracę K. W. była zdolna do podjęcia zatrudnienia, a konieczność długotrwałego zwolnienia pojawiła się dopiero od dnia 21 października 2016 r. Jak już zostało wskazane

powyżej, skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. Nadto zauważyć należy, że Sąd Apelacyjny nie kwestionował zdolności do podjęcia pracy przez ubezpieczoną (s. 17 uzasadnienia wyroku).

Odnosząc się do drugiej okoliczności przemawiającej, zdaniem skarżącej, za przyjęciem skargi do rozpoznania zauważyć należy, że wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Ponadto skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią juretryczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., I UK 252/17, LEX nr 2533238). W celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie wystarczy samo sformułowanie pytania do Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 12/18, LEX nr 2499783).

Nadto łączenie przesłanki oczywistej zasadności skargi z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, budzi poważne zastrzeżenia. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok

jest oczywiście wadliwy a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990). Co jest sporne nie może być oczywiste (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122; z dnia 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13, LEX nr 1771724).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.